

## BLOKADA WECHATA? DEPARTAMENT SPRAWIEDLIWOŚCI USA APELUJE DO SĄDU

---

Departament Sprawiedliwości USA wniósł do sądu prośbę o zezwolenie na blokadę dystrybucji chińskiego komunikatora WeChat w amerykańskich sklepach z oprogramowaniem na urządzenia mobilne kontrolowanych przez firmy Google i Apple - informuje agencja Reutersa.

Apelacja Departamentu Sprawiedliwości dotyczy wstępnego orzeczenia ws. blokady dystrybucji WeChata, jakie wcześniej w tym tygodniu wydała sędzia Laurel Beeler, uniemożliwiając tym samym amerykańskiej administracji wdrożenie rozporządzenia resortu handlu ws. zakazu dystrybucji aplikacji od 20 września. Oprócz praktycznego zakazu rozpowszechniania WeChata na wiodących amerykańskich platformach z oprogramowaniem mobilnym rozporządzenie zakazywało również amerykańskim spółkom zawierania transakcji z koncernem Tencent, do którego WeChat należy - przypomina agencja Reutersa.

Zdaniem urzędników z Departamentu Sprawiedliwości orzeczenie sędzi Beeler w przedmiotowej sprawie było błędem i "pozwala na kontynuację nieskrępowanego użytkowania WeChata, aplikacji, która przez władze wykonawcze została uznana za zagrożenie dla bezpieczeństwa narodowego i polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych".

Chiński koncern Tencent, do którego należy WeChat, w związku z działaniami USA zaproponował rozwiązanie mające na celu załagodzenie sporu. W tym celu miałyby zostać stworzona nowa, dedykowana wyłącznie na rynek amerykański wersja aplikacji, która byłaby wyposażona w mechanizmy chroniące kod źródłowy przed ewentualną ingerencją, której ze względów bezpieczeństwa obawiają się Amerykanie. Rozwiązanie Tencenta obejmuje również współpracę z amerykańskim dostawcą usług chmury obliczeniowej dla celów przetwarzania i przechowywania danych, a także zarządzanie całą platformą poprzez nowopowstałą, zlokalizowaną w USA spółkę. W myśl zaproponowanych zmian Tencent jednak wciąż pozostawałby właścicielem WeChata, co nie rozwiązuje podnoszonych przez USA problemów związanych właśnie z kwestią kontroli własności nad platformą - pisze Reuters.

Wstępne orzeczenie sądu blokujące wprowadzenie zakazu dystrybucji WeChata przez amerykańskie platformy zostało wydane w związku z pozwem grupy użytkowników platformy, która zaskarżyła decyzję amerykańskiej administracji, powołując się na prawa przysługujące im z tytułu przepisów zawartych w pierwszej poprawce do konstytucji USA (dotyczącej wolności słowa i swobody wypowiedzi). Sędzia Beeler musi złożyć na żądanie administracji prezydenta USA Donalda Trumpa wyjaśnienia ws. swojego orzeczenia do 1 października - informuje agencja.

Z WeChata w USA dziennie korzysta ok. 19 mln użytkowników. Aplikacja łącząca w sobie funkcje komunikatora, platformy społecznościowej i usługi do wykonywania płatności cyfrowych cieszy się dużą popularnością wśród chińskiej diaspory, a także w środowisku Amerykanów mieszkających w ChRL oraz amerykańskich firm utrzymujących z Chin relacje biznesowe.